

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej

30 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej.

Po zaznajomieniu się z przebiegiem dotychczasowych czynności przedwyborczych komisja ustaliła plan swojej pracy oraz uchwaliła wytyczne w sprawie zasad i trybu pracy okręgowych, terytorialnych i obwodowych komisji wyborczych.

Państwowa Komisja Wyborcza postanowiła zwołać naradę z przewodniczącymi i sekretarzami wojewódzkich komisji wyborczych na dzień 3 kwietnia br. (PAP)

PAP RADIO INF WK TELEFONEM
RADIO INF WK TELEFONEM
PAP RADIO INF WK TELEFONEM
PAP RADIO INF WK TELEFONEM
PAP RADIO INF WK TELEFONEM
PAP RADIO INF WK TELEFONEM

Czou En-laj w Algierze

Na zaproszenie prezydenta Ben Belli, przybył we wtorek do Algieru z 2-dniową wizytą premier Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-laj.

„Kapitulacja” Wallace’a

Rasistowski gubernator Alabamy, Wallace, zgodził się niespodziewanie na przyjęcie delegacji bojowników o prawa obywatelskie. Delegacja ta ma wręczyć znanemu rasistę petycję, w której sprzeciwiane będą postulaty ludności murzyńskiej.

Akcja ratunkowa

W pobliżu miejscowości El Co-bre w Chile, gdzie niedziennie trzęsienie ziemi spowodowało przewrzenie tamy i zalanie, położonego niżej miasteczka, trwa gorączkowa akcja ratunkowa. Spod zwalów błota wydobyto już kilkadziesiąt zwłok, ofiar trzęsienia.

Sprawozdanie mediatora

Mediator ONZ na Cyprze, Galo Plaza, złożył ma sprawozdanie Radzie Bezpieczeństwa ze swej działalności, zmierzającej do pogodzenia dwóch wspólnot narodowych zamieszkujących wyspę.

Sesja EWG

W stolicy Belgii rozpoczęła się wieczornym dwudniowa sesja Rady Ministerialnej Wspólnego Rynku, poświęcona omówieniu problemów gospodarczych i finansowych.

Zjazd CDU

„Uparty” Schroeder

W drugim dniu XIII Kongresu CDU w Duesseldorfie obrady toczyły się w pięciu grupach roboczych. Największą uwagę obserwatorów skupiła się na grupie roboczej „Niemcy, Europa i świat” zajmującej się kwestiami polityki niemieckiej i międzynarodowej.

Występujący na tym forum minister spraw zagranicznych Schroeder opowiedział się zdecydowanie za trwaniem przy zasadzie wyłączności reprezentowania całości Niemiec przez Republikę Federalną. (PAP)

Dziś w Warszawie

Polsko-radzieckie rozmowy gospodarcze

W śróde rozpoczynają się w Warszawie obrady II sesji Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.

Na obrady te, przybyła 30 bm. radziecka delegacja z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Michaiłem Lesieczko na czele.

Decyzja o utworzeniu Stałej Komisji Współpracy Gospodarczej między obu krajami podjęta została przed rokiem w czasie pobytu w Moskwie polskiej delegacji partyjno-rządowej. Było to wydarzenie o dużym znaczeniu dla naszej współpracy gospodarczej z granicą. Związek Radziecki jest naszym największym partnerem w handlu zagranicznym (dokonujemy z nim ok. 33 proc. naszej wymiany towarowej), a kontakty ekonomiczne i współdziałanie w zakresie nauki i techniki obejmują wszystkie dziedziny gospodarki narodowej. Mimo wielkiej dynamiki rozwoju o-



WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. A

Poznań
środa, 31. III. 1965

Cena 50 gr
Nr 76 [6573]

Sesje: WRN i Rady Narodowej Poznania

W województwie - realizacja programu FJN w Poznaniu - koordynacja zamierzeń dla dobra rozwoju miasta

Wczoraj w Poznaniu odbyły się sesje Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz Rady Narodowej Poznania. Pierwsza z nich dokonała oceny realizacji programu wyborczego Wielkopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, druga poświęcono zamierzeniom inwestycyjnym w latach 1966—70 niektórych jednostek niepodporządkowanych Radzie oraz podjęcia uchwał w sprawie ustalenia liczby członków dzielnicowych rad narodowych w Poznaniu i składów osobowych okręgowej i dzielnicowych komisji wyborczych.

Przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbał w swoim referacie omówił najpierw realizację programu wyborczego Wojewódzkiego Komitetu FJN. (Publikacje na ten temat zamieściliśmy we wczorajszym „Głosie”). Mówca podkreślił, że jednym z czynników, które umożliwiły wykonanie szeregu zadań gospodarczych i społeczno-kulturalnych, były czyny społeczne. Ich wartość w latach 1961—1964 osiągnęła 1 miliard 35 mln. zł.

Znaczny postęp — stwierdził Fr. Szczerbał — nastąpił w pracach rad, jako organów przedstawicielskich, w działaniu komisji rad i w zakresie aktywności radnych. O wzroście autorytetu rad, również gromadzkich, świadczy rozpatrywanie na sesjach sprawozdań z działalności jednostek radom niepodporządkowanych.

Charakterystycznym zjawiskiem jest fakt, że w toku kadencji z każdym rokiem następowała aktywizacja komisji rad, czego dowodem jest rosnąca liczba posiedzeń, kontroli, wniosków oraz spotkań. W kampanii wyborczej 1961 r. zgłoszono w województwie poznańskim 7.535 wniosków i postulatów. Do końca ub. roku zrealizowano 73,7 proc. wniosków (wśród niewykonanych przeważają postulaty o charakterze inwestycyjnym).

Pomyślna realizacja programu wyborczego i wzmocnienia pozycji rad — kontynuował Fr. Szczerbał — stwarzała warunki pomyślnego wykonania nowego planu (na lata 1965—1970), który zostanie uchwalony przez nowo wybraną WRN. Oto główne założenia:

● Intensyfikacja procesu uprzemysłowienia (ponad 20 miliardów zł na rozwój przemysłu plus pełniejsze wykorzystanie rezerw, po winno w efekcie doprowadzić do wzrostu wartości produkcji o 50 miliardów zł).

● Szybszy wzrost produkcji rolnej ze szczególnym uwzględnieniem produkcji roślinnej.

● Odpowiednia do wzrostu potencjału gospodarczego, poprawa warunków bytowych ludności (np. zasoby mieszkaniowe w mieście

i na wsi powinny wzrosnąć o 168 tys. izb).

● Zapewnienie niezbędnej ilości miejsc pracy.

Realizacja zadań nowego planu — podkreślił mówca — wymagać będzie dalszego doskonalenia form działalności rad. Na czoło wysuwa się tu koordynacja w przekroju terenowym, która zapewnić powinna właściwe wykorzystanie re-

Przygotowanie do wyborów tematem Plenum KD PZPR - Jeżyce

Wczorajsze plenarne posiedzenie Komitetu Dzielnicowego PZPR na Jeżycach poświęcone było omówieniu wyników pracy Dzielnicowej Rady Narodowej oraz przygotowaniu do wyborów, w kontekście zadań spoczywających na radach narodowych w następnej 5-lacie.

Wzięła w nim udział wiceprzewodnicząca Prezydium Rady Narodowej Poznania Władysława Klawiter. Referat i sekretarza KD PZPR Stanisława Stołpińskiego omówiła przede wszystkim realizację programu Frontu Jedności Narodu w kończącej się kadencji. Przebiegała ona prawidłowo dzięki ofiarnej pracy i obywatelskiej postawie społeczeństwa Jeżyc. Plan produkcji globalnej na lata 1961—65 opiewający na 12 miliardów złotych został zrealizowany już w roku 1964 przy utrzymującym się poziomie zatrudnienia. Poważną rolę w mobilizacji załóg odegrały niewątpliwie organizacje partyjne, umiejętnie kierujące poprzez swoich członków działalnością rad robotniczych i pracą instancji związkowych.

W bilansie pracy Rady Narodowej Jeżyce znajduje się po stronie aktywów szereg pozycji dających obraz pracy i wysiłków DRN, zmierzających do jak najlepszego zaspokojenia potrzeb materialnych i kulturalnych mieszkańców. W czasie trwania kadencji Rady, m. in. wyremontowano 235 budynków mieszkalnych, pokryto powierzchnię asfaltową 20 ulic, a 57 ulic otrzymało oświetlenie. Założono 6 nowych ogrodów działkowych, zorganizowano 10 świetlic blokowych, wybudowano 5 szkół. (W okresie dwudziestolecia międzywojennego zbudowano w Poznaniu 7 szkół) (!)

O udziale społeczeństwa w pracy nad realizacją programu wyborczego najlepiej świadczy podejmowanie czynności społecznych, które w samym tylko roku 1964 mierza się wartością 26 mln. zł. Bez-cenna poza tym jest ich wartość społeczna, będąca wykładnią świadomości obywatelskiej mieszkańców dzielnicy.

Realizacja, opracowywanego w oparciu o postulaty mieszkańców, programu wyborczego Frontu Jedności Narodu będzie wymagać w następnej kadencji — jak stwierdził zarówno referent jak i dyskutanci — jeszcze większego zaangażowania radnych z wyborcami, wiezi radnych dzielnicowych i radnych miejskich dalszego podnoszenia kwali-

Drugi dzień pracy Sejmu

Ustawa o bhp uchwalona jednomyślnie

30 bm. w drugim dniu obrad 32 plenarnego posiedzenia. Sejm uchwalił dwa projekty ustaw: o bezpieczeństwie i higienie pracy oraz o sądach społecznych.

Na obradach obecni byli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym — Edwardem Ochabem i członkowie rządu z premierem — Józefem Cyrankiewiczem.

Posłowie kontynuując rozpoczętą w poniedziałek dyskusję nad projektem ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy szczegółowo analizowali znaczenie ustawy z punktu widzenia rozwoju gospodarki narodowej, stworzenia możliwie najlepszych warunków pracy dla milionów zatrudnionych w mieście i na wsi w gospodarce społecznej i nieuspołecznionej, umocnienia praworządności i ścisłego przestrzegania przez administrację przepisów prawa pracy.

Posłowie Stanisław Zieliński (PZPR), Lucja Matuszew-

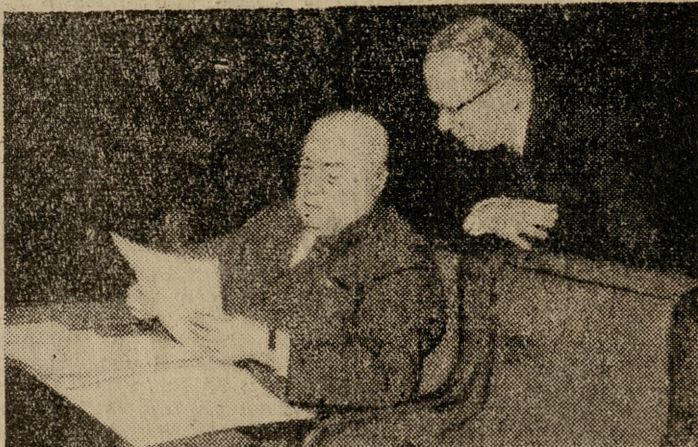
ska (bezp.), Władysław Szymczak (PZPR), Ryszard Pospie-szyński (PZPR), na przykładach znanych im resortów oraz przedsiębiorstw omawiali zagadnienia bhp oraz formy szkolenia, nadzoru i kontroli w tym zakresie, wskazując na tle ogólnych osiągnięć na występujące jeszcze w poszczególnych branżach i zakładach braki i niedociągnięcia.

W resorcie komunikacji i łączności liczba wypadków w ciągu 1963—1964 r. spada o ponad 16 proc. w porównaniu do okresu poprzedniego, w tym wypadków śmiertelnych o 25 proc. Systematycznie też spada liczba wypadków w przemyśle chemicznym, w którym zdrowie pracowników mo-

zerw, obniżenie kosztów inwestycji i produkcji.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której szczególnie dużo uwagi poświęcono pracy komisji WRN. Mówcy podkreślali, że coraz bardziej doskonała one formy działania, sięgają po nowe metody (np. ankietyzacja), inspirowa komisje rad powiatowych a nadto angażują się — choć jeszcze w niedostatecznym stopniu — w poczynania koordynacyjne — i w rezultacie przyczyniają się do rozwiązywania wielu węzłowych

Ciąg dalszy na str. 2



W przerwie posiedzenia drugiego dnia obrad Sejmu premier J. Cyrankiewicz w rozmowie z wicepremierem E. Szyrem.



Projekt ustawy o sądach społecznych referuje poseł Ryszard Hajduk (na zdjęciu).

CAF (2) — Photofax

Jak zwykle - kwiecień w „kratce”

W swej kolejnej prognozie miesięcznej na kwiecień, meteorologowie zapowiadają, że miesiąc ten będzie normalny pod względem temperatury i opadów.

Te normalne wartości wynoszą: temperatura średnia plus 8 st., suma opadów ok. 35 mm. Typowym zjawiskiem w kwietniu, które wystąpi i w tym roku, jest zmienność aury. Częste wahania temperatury będą nawet duże. Np. w okresach cieplejszych, temperatura maksymalna w dzień ma wzrastać do plus 18 st., w nocy wahać się od plus 4 do plus 6 st. Zachmurzenie będzie zmienne z niewielkimi opadami oraz możliwością występowania burz. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków przeważnie południowo-zachodnich i południowo-wschodnich.

W okresach chłodniejszych temperatura od plus 8 do plus 10 st., w dzień, a w nocy od 0 st. do plus 2 st. Możliwość przymrozków. Opady deszczu z możliwością wystąpienia w ciągu 2—3 dni opadów nawet śniegu z deszczem. Wiatry z kierunków północnych.

Plenum ZG ZNP

We wtorek rozpoczęło w Warszawie dwudniowe obrady plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, poświęcone omówieniu zadań Związku w organizowaniu pomocy członkom ZNP w zakresie poprawy warunków pracy, zdrowia, wypoczynku i spraw społecznych. (PAP)

Dla lepszego scharakteryzowania pogody kwietniowej, synoptycy z działu prognoz długoterminowych PIHM podają następujące dane:

● najbardziej prawdopodobna ilość dni z temperaturą maksymalną, wyższą od plus 15 st. — 7;

● dni z temperaturą minimalną około 0 st. lub nieco poniżej — 3 st.;

● dni słonecznych o zachmurzeniu mniejszym od 5—10 pokrycia nieba — ok. 11;

● dni z opadem krótszym lub dłuższym — ok. 12.

Wody rzek po okresie wiosennego przyboru, będą opadały i w II oraz w III dekadzie kwietnia mają osiągnąć tzw. stan średni.

Prognoza ta została oparta na analogu z roku 1932, kiedy to warunki pogodowe były bardzo zbliżone do tegorocznych.

Na początku kwietnia meteorologowie zapowiadają pogodę przeważnie słoneczną z coraz wyższą temperaturą. W ciągu dnia w zachodniej i południowej Polsce temperatura ma wzrastać do plus 18 st., w centrum do plus 15 st., na północnym wschodzie do plus 10—12 st. Nocą spadki temperatury do ok. 0 st. z możliwością przymrozków. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

CZESŁAW NOWICKI

Na zakończenie swego przemówienia wicepremier oświadczył, że rząd przekazując projekt ustawy o bhp pod obrady Sejmu, kierował się generalną zasadą troski o ludzi pracy, ich zdrowie i warunki pracy. Projekt ustawy zamyka określony cykl rozwojowy ustawodawstwa w tej dziedzinie i otwiera nowe, korzystne perspektywy.

W głosowaniu Sejm uchwalił projekt ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy.

Poselski projekt ustawy o sądach społecznych zreferował Izbie w imieniu Komisji Spraw Wewnętrznych i Komisji Wymiaru Sprawiedliwości pos. Ryszard Hajduk

Dokończenie na str. 2

Prezydent-defraudant odpowie przed sądem

Jak donoszą z Dahomeju, nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego kraju postanowiła pociągnąć do odpowiedzialności sadowej b. prezydenta Huberta Mage. Oskarża si. Mage o zdradę stanu oraz, że b. prezydent bezprawnie wykorzystał do celów osobistych ponad 17 milionów franków afrykańskich ze środków państwowych. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łącz. wszyst. kie dzialy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwa Prasowe RSW „Prasa” Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

M-6

By wzmocnić ducha walki skłonego garnizonu, rozpoczyna się w pododdziałach systematycznie prowadzić kampanię propagandową „wyjaśniającą strategiczne znaczenie Poznania” jako twierdzy mającej na wzór „twierdz atlantyckich” zwiadać i powstrzymać siły przeciwnika zagrażające sercu Niemiec; przede wszystkim jednak rozbudzać strach przed „rozstrzelanymi” w wszystkich jeńców wychowankami Żyda — Ehrenburga i przed „bestialskimi Polakami zawsze pasłwiciymi się nad bezbronniymi Niemcami”. Tuzinami wykorzystywani są „naoczni świadkowie”.

Tymczasem dowództwo twierdzy spodziewa, się każdej chwili naddziałania wojsk nieprzyjaciela. Zawsza napływają złe wieści o walkach w rejonie Kalisza, Śremu, Gniezna i Szamocina. Wyślana dla obsadzenia wrzesińskiego rejonu umocnionego drupa bojowa Schulte, nie wyrzuciła nawet pierwszego ataku radzieckich wojsk pancernych. Toczac walki opóźniające, wycofuje się ku Poznaniu.

O godzinie 11.30 zakończyła się odprawa sytuacyjna u Guderiana. Na wiadomość o zbliżeniu się wojsk radzieckich do rubieży poznańskiej, Guderian wydał rozkaz, by natychmiast rozpocząć obserwację siłami znajdującymi się, lub nadciągającymi na teren V Okręgu Wojskowego, tzw. pozycji trzcielskiej, która tworzy wschodnią ścianę międzyrzeckiego rejonu umocnionego, zwanego inaczej czworobokiem odrzańskim.

Ten system umocnień napiętych w tak zwanym łuku odrzańskowarciańskim, zaczęto budować już w roku 1934, z myślą o osłonie pasywnego w planach wojny przeciwko Polsce kierunku berlińskiego. Zwano go też czasami w publikacjach propagandowych „wałem wschodnim”. W czasie wojny wprowadzono, znaczna część uzbrojenia z żelbetonowych schronów wymontowano i wykorzystano przy tworzeniu tzw. wału atlantyckiego. Już jednak latem 1944 roku przystąpiono do dozbierania i modernizowania umocnień. Pierwszą z pozycji bieła wzdłuż powiatu salskiej granicy niemiecko-polskiej od Konotopu poprzez Kąrkowa, Zbąszyń, Trzciel do Warły na zachód od Międzyzdrojów i opierała się o Odrę oraz sieć jezior. Składała się z trzdziestu jeden schronów bojowych, przed którymi przebiegał rów przeciwczołgowy, uzupełniany pasmem betonowych „zebów Drakona”. Druga —

główna pozycja, została stworzona pomiędzy miastami Międzyrzecz, Świebodzin, Sulęcín, przy czym na każdy kilometr biegnący przypadało od pięciu do ośmiu schronów, w znacznej części betonowych. Pomiedzy obiema pozycjami, co trzy do pięciu kilometrów w głąb, wykopano także rowy przeciwczołgowe zabezpieczone „zebam Drakona” a przed przepustami specjalne kanały — putapki dla wozów bojowych. Ogółem przygotowano też ponad sto stanowisk artylerii przeciwpancernej i dwadzieścia trzy stanowiska dla czołgów wykorzystywanych jako punkty ognia; pozakładano pola minowe. Z drugiej strony wszystkie betonowe schrony bojowe, częstokroć wielokondygnacyjne, były połączone tunelami ciagnącymi się dziesiątki kilometrów, wreszcie system szlaków pomiędzy jeziorami, stwarzał możliwość zaopatrzenia poszczególnych odcinków międzyrzeckiego rejonu umocnionego.

Choć nawet ze względu na porę roku nie można było liczyć na to dodatkowe wzmocnienie sztucznymi zalewiskami system fortifikacji „czworoboku odrzańkiego”, w dowództwie niemieckim przyjmowano jako pewnik, że przynajmniej na tym odcinku uda się powstrzymać nacierające w kierunku Berlina siły I Frontu Białoruskiego. Położyć tamę błyskawicznemu przedzieraniu się na zachód radzieckich jednostek pancernych (które są, jak oceniano, niezdolne do samodzielnego przełamania się przez taki system umocnień), zmusić je do oczekiwania na pomoc armii ochotniczych, pozostających w związku z dotychczasowym rekordowym tempem natarcia czołgów daleko w tyle. Że zaś w dalszej armie to będą zmuszone wydzielić do walk o Poznań duże siły, w działaniach radzieckich na najbardziej groźnym kierunku może wystąpić długotrwały impas.

Guderian postanawia wykorzystać ów impas.

Kiedy też o 11.30 kończy się odprawa, zatrzymuje jeszcze sweo zastępcę. Przemieszczając obszerny gabineł, którego ściany wyłożone są płytami ceramicznymi, oznajmia generałowi Wenckowi, iż zdecydował się przedstawić niezwłocznie Fuehrerowi swoje wnioski z zainicjowanej sytuacji, oraz propozycje w sprawie zapobieżenia ostatecznej katastrofie.

(cdn)

Tor przeszkód do mleczarni

Jedną z przyczyn powstawania chorób wśród bydła jest woda, która zwierzęta piją z brudnych, zaśmieconych bajorek wiejskich zwanych szumowinami. W litrze wody z tych „źródeł” laboranci wykrywają miliony bakterii chorobotwórczych. Rzeką Ner zamiast wody (podobnie z Wartą) płyną jakieś smary i ścieki z łódzkiego okręgu przemysłowego. Bydło pojęne w tej rzeczce, zatrzuwa się i długo choruje. Wiadomo zaś, że chora krowa, choćby najracjonalniej żywiona nie da dużo i dobre go mleka.

Tak można streścić wypowiedzi kilku dyskutantów na tegorocznym zjeździe delegatów spółdzielczości mleczarskiej województwa poznańskiego. W trosce o poziom produkcji mleka, i co się z tym wiąże zwiększenie dostaw do zakładów przetwórczych, hodowcy wskazywali na inne jeszcze przyczyny (organizacyjne i ekonomiczne) w rozwoju tego działu produkcji zwierzęcej. Faktem jest, że średnia wydajność krow w naszym województwie zatrzymała się na granicy 2000 litrów od sztuki rocznie. A więc stagnacja od mniej więcej 5 lat. Słabą pociechą dla wielkopolskich rolników jest to, że mimo wszystko znajdują się w czołówce krajowej.

Wysoko niedostateczna jest również podaż mleka w stosunku do jego globalnej produkcji. Z dwóch tysięcy litrów, które daje rocznie statystyczna krowa, do mleczarni spływa zaledwie 850 litrów czyli niewiele ponad 35 procent. Nie wytrzymuje to porównania z innymi krajami, gdzie skupuje się od 60 do 90 procent udojów. Stado krow w Wielkopolsce liczy 600.000 sztuk. Biorąc, za podstawę średnią udojów, dały one w 1964 roku 1.200 mln. litrów, z czego mleczarnie zakupiły tylko 427 mln. litrów

A co z niebagatelną reszta? Dużą z niej częścią rolnicy karmili trzodę chlewną i cielętą. Brak bowiem na rynku produktów mlekozastępczych (Bovitan, Suvitan i in.) dla celów hodowlanych, a jakość mleka chudego, zwracanego dostawcom przez zakłady przetwórcze, pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Właśnie mleko chude stało się problemem w przemyśle mleczarskim, kością niezgody między rolnikami a personelem technicznym w mleczarniach. W całej ostrości przedstawiono tę sprawę na wspomnianym zjeździe delegatów (zarówno w referacie sprawozdawczym, jak i w dyskusji). Dyrektor Okręgu jako sprawozdawca przyznał bowiem, że „dostawcy otrzymują niejednokrotnie mleko chude złej jakości”, a niektórzy dyskutanci oświadczyli wręcz, że nie chcą wody z zakładowych studni głębinowych. Ażeby uniknąć wielu nieporozumień na tym tle, rolnicy domagają się słusznie od swoich spółdzielni mleczarskich rozszerzenia produkcji mleka chudego w proszku. Wtedy — powiadała — nie będzie okazji do nadużyć i w ślad za tym zwiększą się dostawy mleka pełnego.

Postulat ma na pewno rzeczowe uzasadnienie, tylko że budowa kilkudziesięciu proszowni w Wielkopolsce nie jest sprawą ani prostą ani łatwą. Problem to bardzo złożony, wymagający wnikliwych badań ekonomicznych i... pieniędzy. A tych mleczarstwo za wiele nie posiada. W takiej sytuacji zarządy i rady nadzorcze mleczarni, wesół z członkami komitetów dostawców, powinny zastosować ściślejszą kontrolę personelu technicznego w zakładach.

Tak pojęta kontrola musi obejmować również ustalanie procentowości tłuszczu — często zaniżanej w mleku

pełnym, dostarczonym przez rolników. Tu tkwi jeszcze jedno źródło nieporozumień, zażaleń, skarg. Czy są one uzasadnione? Jak wynika z przeprowadzonych parę lat temu dochodzeń, zarzuty rolników nie są i dzisiaj całkiem bezpodstawne. Omyłkowe lub celowe zaniżanie tłuszczowości mleka wpływa — jak wiadomo — na cenę, co nie jest dla rolników obojętne. Dlatego ten i ów wstrzymuje lub ogranicza dostawy do mleczarni — i chociaż to bardzo niewygodne, uciążliwe i pracochłonne — przerabia mleko we własnym zakresie albo karmi nim inwentarz. W rezultacie marnują się tysiące kilogramów tłuszczu mlecznego, a więc masła.

Te sprawy nie powinny uchodzić z pola widzenia zarządów spółdzielni mleczarskich, podobnie jak i zdrowotność krow. W tym zakresie robi się dużo. Stworzono nawet bodźce materialne: dwie ceny za mleko pełne — w klasie A i B. Dla klasy A stawia się bardzo duże i słuszne wymagania.

Bodźce rzecz dobra ale wtedy, gdy są skuteczne i racjonalnie stosowane. „Od trzech lat posiadam oborę wolną całkowicie od wszelkich chorób — pisze do nas Władysław Miotła z Daszewic pow. Poznań — przeprowadziłem na własny koszt badania weterynaryjne, dokonałem selekcji krow, mam zaświadczenie nie weterynaryjne. Mimo to mleko, którego dostarczam rocznie 15000 litrów, w dalszym ciągu jest zaliczane do klasy B i otrzymuje cenę za jednostkę białka o 20 groszy niższą. Cały mój wysiłek organizacyjny i finansowy poszedł na marne. Czy to są bodźce dla podniesienia zdrowotności naszych obór?”

Przy badaniu sprawy okazało się, że nie wystarczy zaświadczenie zwykłego lekarza rejonowego. Musi takowe wy-

dać Wojewódzki Lekarz Weterynarii, który odmawia, gdyż „cała wieś Daszewice nie przeprowadziła jeszcze podobnych badań i selekcji w oborach”. Stanowisko takie jest niesłuszne, bowiem pismo ogólne Ministerstwa Rolnictwa z 21 stycznia 1964 roku nr Wgb 042/1/64 mówi, że obory w pojedynczych gospodarstwach mogą być w wyjątkowych przypadkach uznawane za wolne od wszelkich chorób zakaźnych, o ile są izolowane od środowiska, nie stykają się z innymi oborami. Tym wymaganiom całkowicie odpowiada obora Władysława Miotły.

Nie są to istotne bodźce dla innych rolników. Są to raczej hamulce biurokratyczne. A przecież wcześniej czy później (obok uregulowania stosunków wodnych) musimy w Wielkopolsce dokonać selekcji stada krow, by podnieść poziom produkcji mleka. Zwiększenie dostaw do przemysłu mleczarskiego w chwili obecnej zależy w dużym stopniu od usprawnienia obsługi dostawców przez personel administracyjno-techniczny poszczególnych zakładów. O tym nie mogą zapominać zarządy spółdzielni mleczarskich.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Niemnące koszule ze stilonu

W Zakładach Włókien Sztucznych „Stilon” w Gorzowie (woj. zielonogórskie) produkuje się w br. przedzie stilonową o głębokim macie i wybieloną, nadającą się do wyrobu niemnących koszul męskich. Głównym odbiorcą tej przędzy są Kaliskie Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego. Z gorzowskiej przędzy mają one wyprodukować w br. 50.000 tego rodzaju koszul męskich. W przyszłości Gorzów dostarczać będzie również kolorową nić stilonową do produkcji modnych koszul „w paski”.

ZAP

TEATR

Sprawa szeregowca Mladenowa

Nie znam współczesnej dramaturgii bułgarskiej, ale po obejrzeniu sztuki Marii Simowej sądzę, że jest podobna do naszej. Stać ją zapewne na sięganie po sprawy nielatywne, na paranie się z poważnymi nawet problemami społecznymi, ale nie może ona chyba wykazać się sprawnością warsztatową i zaawansowaną techniką pisarską. Podobnie jak i nasza. Pokrewna ma też zapewne tematykę. Warunki życiowe i problemy mamy przecież wspólne. Bo właściwie ten niezwykle proces wcale nie jest niezwykle, raczej zwyczajny, typowy. Przynajmniej w sensie dramatycznym.

W koszarach zainicjowała radiostacja, pode-

rzany jest szeregowiec Mladenow. Ukradł ja jednak kio inny. Wszystko to wiemy zresztą już od razu. Autorka nie robi z tego „kobry”, nie celebrowa sensacji. Chodzi jej o pokazanie współwzrostu, o przedstawienie szerokiego kręgu ludzi, którzy w jakimś stopniu mogą być współoskarżeni. Typowy reportaż sceniczny, moralizatorski, zaangażowany. Świeły materiał na słuchowisko radiowe, trochę gorszy na dramat. Dialog jest tu wartki, błyskotliwy, z pointami. Szermierka słowna, riposy, parę „zgrabnych” myśli.

„Niezwyciężony proces” przywiózł Stanisław Hebanowski z Festiwalu Współczesnych Sztuk Bułgarskich. Reżyserował go Bułgar — Mikołaj Georgiew, słuchacz Warszawskiej Szkoły Teatralnej. Jest to jego praca dyplomowa na tzw. „warsztat reżyserski”. Wydaje mi się, że prof. Krecmar zaliczy mu ją pozytywnie. Spektakl postawiony został dobrze. Jest czytelny. Wszystko dzieje się tu naturalnie, swobodnie. Przedstawienie ogląda się z zaciekawieniem. Jest też

dobrze grane. Rolę głównego bohatera procesu — szeregowca Mladenowa zagra Leszek Dąbrowski, bardzo chłopięco, szczerze, sympatycznie. Ładnie nakreśliła sylwetę zwyczajnej dziewczyny Aleksandra Konieczka. Dobra gra pokazali Rajmund Jakubowicz w roli pułkownika i Tadeusz Goch na jako prokurator. W bardzo licznej obsadzie aktorskiej spektaklu wyróżnić by też można: Leonarda Piętaszaka w roli Stefana, Stanisława Owoca, Jana Iłbisa, Zbigniewa Szpechta i Zygmuntę Malanowicz, a z pań Irenę Grzonkę i Ninę Grudzińską. Scenografia Teresy Ponikwiej — funkcjonalna, prosta, bezpretensjonalna. Tylko realia wojskowe są niewłaściwe. Radiostacja R-105 jest jednoznaczna i tylko na uzbrojeniu wojsk lądowych.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

TEATR NOWY w Poznaniu: „Niezwyciężony proces” Marii Simowej, w przekładzie Gustawa Kolińskiego, reżyserii Mikołaja Georgiewa i scenografii Teresy Ponikwiej. Premiera 20 marca 1965 r.

UWAGA!

W „Koziołkach” na kwiecień dodatkowo 108 nagród.



Dnia 26 marca 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój troskliwy i drogi mąż, nasz ukończony tatuś, dziadek i brat, przeżywszy lat 68, sp.

Bogdan Przyłuski

Pogrzeb odbędzie się w dniu dzisiejszym, o godzinie 11.15 na cmentarzu na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym św. Anny, dnia 1 kwietnia 1965 r., o godzinie 8.30, o czym zawiadamia

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Chelmońskiego 1 m. 5. M2366

Dnia 27 marca 1965 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.

Wojciech Kurkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W ciężkim smutku pozostali

ŻONA CORKI, ZIEĆIOWIE I WNUCZĘTA

Poznań, Płocka 11. 45707g

Dnia 28 marca 1965 r. zmarła nasza droga koleżanka — długoletnia członka Spółdzielni.

Felicja Bytnerowicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm., o godzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

Z żalem żegnają ją:

Rada Spółdzielni Zarząd i Współpracownicy

SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „RÓWNOŚĆ” W POZNANIU

K2358

Praca

Potrzebna pomoc domowa. Poznań, Dzierżyńskiego 314.

W dniu 27 marca 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana siostra, szwagierka i nasza ciocia, przeżywszy lat 57, sp.

Katarzyna Piątkowska

z domu KUREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm., o godzinie 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Żaloba dotknięta

SIOSTRY Z RODZINA

Poznań, Calliera 12. 45695g

Dnia 28 marca 1965 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, najukochańsza babunia, teściowa, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 68, sp.

Jadwiga Behrendt

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm., o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Kostrzynie Wlkp.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Kraszewskiego 5, Toruń, Kostrzyń Wlkp. 45727g

Dnia 28 marca 1965 r. zmarł nagle, w wieku lat 63, mój kochany mąż, brat, szwagier i wujek

Kazimierz Duszyński

emer. kierownik Sekret. Sadu Powiatowego w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

ŻONA WRAZ Z RODZINĄ

Poznań, Małeckiego 4. 45710g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Owsiana 32b m. 7, poniedziałek, środa, czwartek, sobota, godz. 17-20. 45075g

Samochody

Motocykl „Junak” sprzedam. Poznań, Grochowska 135 m. 17. 45687g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 marca 1965 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój ukończony mąż, drogi ojciec, teść i dziadek, w wieku lat 58, sp.

Sylwester Heichel

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 kwietnia br., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

ŻONA Z RODZINA

M2375

Dnia 29 marca 1965 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, nigdy niezapomniana żona, ukończona mamusia, siostra, bratowa, szwagierka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58, sp.

Jadwiga Królczak

z domu HAUSA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 kwietnia br., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań, Knapowskiego 29. 45683g

Dnia 29 marca 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec i szwagier, przeżywszy lat 79, sp.

Stanisław Piasecki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 kwietnia br., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, Strusia 6. 45697g

dró w RADIO i TELEWIZJI

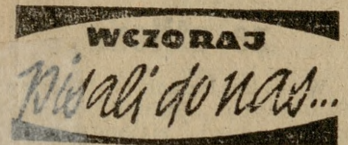
RADIO — PROGRAM I: 7.25 Piosenka dnia; 7.4 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 Publicystyka międzynarod.; 9.10 Dł. kl. I i II: „Z piosenki jest nam wesoło”; 9.20 Konc. rozrywk.; 10 „Dł. czego właśnie te”; 10.30 „Rewia piosenek”; 11 „Piława” — fragm. opow.; 11.20 „Na dobiecowską nutę”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.45 „Reincarnacja kwadrans”; 13 Dł. kl. I i II pt. „Co się dzieje w starej szafie”; 14 Wspomnienie o Emilii Barysiewicz; 14.20 Jan Brahms: Uwertura akademicka; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.10 „Postępy w gospodarstwie domowym”; 15.20 „101 Smyczków”; 15.40 Śpiewa W. Bieńicka — sopran; 16 Konc. zyczeń; 16.35 Wspominamy pierwszy Amatorski Teatr Robotniczy w Łodzi; 17.15 Felieton Red. Spół.; 17.30 „Na wirażu”; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jeź. franc.; 19.15 „Świat w zwierciadle nauki”; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 19.40 Węgierska muz. ludowa; 20.35 Humoreska M. Bałuckiego; 21.05 Koncert Chopinowski; 22.05 „W kręgu piosenek”; 22.20 Ork. Taneczna PR; 22.55 Poradnia Rodzinna; 23.44 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23. **PROGRAM II:** 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Polskie mel. rozrywk.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 „Ze świata operki”; 10.30 Z życia ZSRR; 13.20 „Odracanie słona” — fragm. pow.; 13.45 Henryk Wieniawski — Kaprysy skrzypcowe; 14 Grająca szafa; 14.30 Mówi Technika — pt. „Politechnika Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.30 Dł. dzieci pt. „Domniemy pryzek kota”; z cyklu: „Monografie zwierząt”; 15.50 Gra Ork. Farnowa; 17.12 Poznańska Pietnastka Radiowa; 18.45 Aud. red. ekonom.; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Słuch. „Życie jest krótkie”; 20.45 Mel. rozrywk.; 21.40 Recital skrzypcowy Niny Bejliny; 22.30 Międzynar. Uniwersytet Radiowy — wykład pt. „Współczesne metody przem. w energii cieplnej na elektryczność”; 23.40 Muz. taneczna. **WIADOMOŚCI:** 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.35, 16, 18, 21, 23.50. **TELEWIZJA:** 9.40 Fab. film bulg. „Koniec drogi”; 10.55 Fizyka (kl. X); 11.25 Przej. 18.55 Program dnia; 17 Wiadomości; 17.05 Półk. 17.15 Masyż „Przyjaciół” (Praga Cz.); 17.55 TV Klub Trzy-pastolatów; 18.15 Wszelch. TV; W poron. za absolutnym zerem”; 18.40 „Uśmiech na pieciolatku”; 19 „Rolnik nie jest sam”; 19.30 Dziennik i dobra noc; 20 Progr. pop.-nauk. „W szwedzkiej domku”; 20.15 „Odrwa postów greckich” — opera Witolda Rudzińskiego; 21.20 Panorama literacka; 21.30 Dziennik; 22.10 Lekcja jęz. rosyjskiego.

Dar PZU dla MO

Służba drogowa MO wspomaganą przez różne zainteresowane instytucje jak PZU a nawet Sanepid, prowadzi w przedsiębiorstwach transportowych, zakładach pracy, szkołach itp. akcje uświadamiającą na temat przepisów drogowych. Włączyli się do niej również związki zawodowe, które przy pomocy MO prowadzą lekcje elementarnych zasad i przepisów ruchu drogowego w ramach szkolenia bhp. Dużą pomocą służą także Społeczni Inspektorzy Ruchu Drogowego oraz oddziały ORMO. Typowym przykładem współdziałania z MO jest grupa ORMO przy „PoWoGazie”, która codziennie w godzinach od 7 do 8 i od 13 do 14 pełni dyżur na przejściach dla pieszych, wokół szkół przy Żeromskiego i Janickiego, czuwając nad bezpieczeństwem dzieci zdających do szkoły lub wychodzących z niej. Grupa pełni dyżur bez względu na pogodę.

Dużym ułatwieniem w pracy Służby Drogowej MO, będzie radiofonizowany mikrobus „Nysa”, jaki miasto otrzymało w darze od PZU. Pieczęć już się, chodzi tylko aby odnośnie władze w sprawie temie postarały się o talon. (st)



▲ Mieszkańcy Pogodna, że trzy psy strzegące (jakoby) nieruchomości przy ul. Pogodna 7: od rana do późnej nocy (nie rzadko i w nocy) ujadają tak hałaśliwie, iż słychać je nawet przy szalenie zamkniętych oknach. Jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, psy są bardzo słabo odżywiane.

▲ Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w odpowiedzi na reklamacje pani Aleksandry F., że powodem wad pieczywa (chleb praski) było nieprzeżeganie procesów technologicznych przez pracowników w piekarni nr 4. Pracowników tych — tytułem kary, pozbawiono — przynajmniej na miesiąc — marzec.

▲ Kierownictwo sklepu ŻURIT przy Armii Czerwonej 33 o tym, że rozładowany klient po zostawił paczkę. Można ją odebrać w naszej redakcji, pok. 36, ul. Grunwaldzka 19.

„Las” dla eksportu i potrzeb krajowych

Blisko 50 mln. zł wynosi wartość produkcji eksportowej poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Niedrzewnej „Las”. Dzięki zwiększeniu ilości towarów sprzedanych w ub. r. na rynkach zagranicznych, przedsiębiorstwo to najtaniej zdobywało dewizy.

Ograniczono równocześnie wysyłkę surowca przez ujawnienie nowych możliwości przerobowych we własnych zakładach oraz rozbudowę gospodarstw wikliniarskich i warsztatów przetwórczych.

Skup i eksport zwierzyzny to w dalszym ciągu poważny za kres działalności „Lasu”. Odbiorcami tego „żywego towaru” są Francja i Włochy. W sezonie zimowym zakończono odłow zajęcy. Obok zajęcy wprowadzono na rynek zachodni nowy asortyment żywej króliki. Ich odbiorcami są obecnie NRF i Anglia. Dzięki umowom kontraktacyjnym, jakie w dalszym ciągu zawiera „Las” z hodowcami, planuje się eksport tego towaru w granicach 500 ton. Jednocześnie przeznaczono na zakup królików około 11,5 mln. zł.

Przedsiębiorstwo jest jedynym dostawcą kilkunastu ton ślimaków wysyłanych z bazy w Zbąszyniu, soków brzozyowych oraz... jemioły, której w Anglii używa się w okresie świąt zamiast choinki. Po ważnie wzrosła ilość tzw. zwierzyzny grubej sprzedawanej w częściach. Przerobiona w ten sposób dziczyzna, wędruje na stoły wszystkich krajów europejskich, jako doskonały i ceniony przysmak. Grzyby świeże i jagody wysyłamy do Francji.

Dla potrzeb krajowych, produkuje się maczki, marynaty i ekstrakty grzybowe, których głównym odbiorcą jest przemysł spożywczy. W opar

Z sesji RN Poznania

Ustalono skład okręgowej i dzielnicowych komisji wyborczych

Dokończenie ze str. 2

poważnych nakładów na inwestycje, jednak o przyspieszeniu ukończenia budowy elektrociepłowni nie było mowy. A właśnie ta inwestycja ma dla miasta ogromne znaczenie.

Naczelnik dyrektora DOKP — E. Rejek zapoznał zebranych z zamierzeniami inwestycyjnymi w następnej 5-letce. Przewidują one m. in. przystąpienie do przebudowy i modernizacji poznańskie go węzła kolejowego oraz budowy bezkolizyjnych węzłów. Zastrzeżenia budzi jednak fakt, że DOKP na budowę jednego z węzłów przeznacza zaledwie 5 mln zł, choć wstępne obliczenia wskazują, iż koszt całej tej inwestycji wyniesie około 45 mln zł.

Wicedyrektor Dyrekcji Poczty i Telekomunikacji — J. Kołodziejczak, zgłosił kilka postulatów. Dotyczą one m. in. ostatecznego załatwienia lokalizacji budynku pocztowego przy Al. Marcinkow

Z okazji Dnia Metalowca Odznaczenia dla działaczy ZMS

Z okazji Dnia Metalowca w Poznańskiej Fabryce Wodomierzy i Gazomierzy odbyła się uroczystość wręczenia odznaki „Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej”. „Racionalizatora Produkcji” i „Brygadę Pracy Socjalistycznej XX-lecia PRL”. Na uroczystości, która odbyła się w sali szkoły nr 71, przybyli przedstawiciele władz i organizacji politycznych. (wa)

Na Czwartku Literackim o Warszawie

Na Czwartku Literackim 1 kwietnia, o godz. 19, w Pałacu Działalności, wystąpi Juliusz Wiktor Gomulicki, historyk literatury, filolog i eseista, wybitny znawca m. in. dzieł i spraw warszawskich. Temat wieczoru: „Dwie gawędy warszawskie”. (na)

ciu o własną bazę warsztatowo-surowcową prowadzi po znańskie przedsiębiorstwo „Las” wyrób galanterii koszykarskiej oraz mebli z wikliny. Wytwarza się je na zamówienie odbiorcy. Efektowne tapczany z wikliny, zestawy koszyków wysyłane są ze Świąt, na pow. Wolsztyn, aż do Filadelfii.

„Las” jest poważnym kooperantem wielu przedsiębiorstw państwowych w zakresie drobnej produkcji drzewnej. Z tego usług korzystają m. in. Zakłady H. Cegielski, wyposażając część gotowych urządzeń w ozdobne elementy z drewna. (wa)

MARZEC	Balbiny
31	
środa	Święta: 5.30—18.25

TEATRY

POLSKI — g. 18 „Przyjaciel wesolego diabła”; NOWY — g. 19 „Niezwyciężony proces”; OPERA — g. 19 „Zemsta nietoperza”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 11 „Bajki”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kiermasz” (NRF, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Czarne i białe” (USA, 16 l.); BALTYK — g. 10 i 12.30 „8 1/4” (włoski, 16 l.); g. 15.15 i 19 „Ołbrzym” (USA, 12 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Królowa Krystyna” (USA, 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Tomcio Paluch” (meksykański, 9 l.); g. 16, 18 i 20

skiego, rewindykacji obiektu przy ul. Głogowskiej, a zajmowanego przez innego użytkownika oraz zapewnienie pomieszczeń, zwłaszcza na peryferiach i nowych osiedlach, dla placówek pocztowych.

Przewodniczący Komisji Komunikacji — S. Mytko stwierdził m. in., że DOKP — jak do tej pory — nie wysuwa konkretnych propozycji w sprawie budowy dwupoziomowych węzłów kolejowych. Ponadto zwrócił on uwagę, że elektryfikacja linii Wrocław — Poznań, powinna się rozpocząć właśnie od naszego miasta. Chodzi tu o rozwiązanie problemu dojeżdżających tam trasą do pracy.

Na sesji podjęto szereg uchwał mierzących do zsynchronizowania zamierzeń inwestycyjnych omawianych jednostek z planem rozwoju gospodarczego Poznania w latach 1966—70.

Ponadto ustalono na sesji liczbę członków dzielnicowych rad narodowych. DRN Grunwald, Jeżyce, Stare Miasto i Wilda posiadać będą w nowej kadencji po 60 radnych, a Nowe Miasto — 50.

Zatwierdzono także skład osobowy OKRĘGOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu PRL. Do Komisji weszli: Jerzy Tuszyński (przewodniczący), Marian Rum (zastępca), Edmund Heim (sekretarz) oraz — Mieczysław Piotrowski, Jan Grzymała, Maria Halcuk, Wiesław Myżak, Czesław Kurek, Zygmunt Kwiatkowski, Jarosław Kwaśniewski i Klara Przybylińska (członkowie).

Do DZIELNICOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH wybrano po 12 osób. Podajemy prezidia (przewodniczący, zastępca i sekretarz) tych komisji: GRUNWALD — Zanon Werner, Jan Wysocki i Marian Spychalski; JEŻYCE — oficer

Plon pracy uczniów stolarskich

W Swarzędzu otwarto w ubiegłym tygodniu XI wystawę prac uczniów stolarskich, która trwać będzie do 4 IV br. Zawiera ona 120 eksponatów, wśród których przeważają starannie wykonane meble, będące tzw. „szuką czeladniczą”.

Są to prace dyplomowe uczniów, na podstawie których uzyskują oni stopień czeladnika. Wystawa jest przeglądem pojedynczych, nowoczesnych wzorów, wykonanych przy użyciu różnych surowców. Biorą z limby w odcieniu matowym lub z brzozy krajowej, cieniowane na zielono — wzbudzają zainteresowanie zwiedzających. Pomysłowe stołki pod telewizory (z kółkami lub ruchomym blatem), pozwalają bez trudu zmienić ustawienie aparatu, a estetycznie urządzone wnętrza służą także jako szafka lub podręczny barek. Część eksponatów, to drobiazgi, mające powszechne zastosowanie w domu. Najlepsze z prac adepotów sztuki stolarskiej, znajdują się na kolejnej wystawie mebli swarzędzkiej, przygotowanej z okazji XXXIV MTP.

W 246 warsztatach Swarzędza, prowadzonych przez mistrzów i czeladników, pobiera naukę aż 343 uczniów. Poznają oni tutaj pod opieką fachowców tajniki zawodu stolarskiego, a wiadomości, zdobyte w warsztacie, uzupełniają wiedzą teoretyczną w szkole zawodowej.

W świetlicy, która mieści się przy pawilonie meblowym — rozwija się działalność kulturalna młodych. Mają oni własne zespoły muzyczne i chó

Tadeusz Pogórski, Edward Krawczak i Mieczysław Ubysz; NOWE MIASTO — Czesław Gaj, Franciszek Kaczmarek i Józefa Frackowiak; STARE MIASTO — Jerzy Lutomski, Helena Piatek i Edward Parzuchowski; WILDA — Edward Chmielewski, Rafał Łykowski i Hieronim Krzyżaniak. (an)

Obraziliśmy PIMR

Jeszcze w dobie, gdy nasze ulice zalegała gruba warstwa śniegu, zamieściliśmy zdjęcie przedstawiające traktor ciągnący metalową płytę z piaskiem i dwoma pracownikami, którzy ów piasek wysypywali na jezdnię. Nazwalis my tę metodę „pomysłową”, proponując jednak, by projektodawcy nie zaniechali zamieniając jeszcze traktor na konia — posypywania jezdni w ogóle.

Treść naszej notatki należało raczej przyjąć z przymrużeniem oka. Stało się jednak inaczej. Adresat — Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu — poczuł się dotknięty. Rzekomo wyrzadziliśmy mu krzywdę bowiem — jak pisze:

• stosował kiedyś do posypywania ulic piaskiem rozrzućnik nawozów mineralnych, ale ów nie zdał egzaminu.

• uznał, iż najważniejszą sprawą jest ośnieżanie ulic i posypywanie ich metodą najprostszą i najtańszą.

• PIMR nie konstruuje maszyn dla potrzeb zakładów gospodarki komunalnej.

• niewłaściwie naświetlenie sprawy przedstawiło Instytut — bez powodu — w złym świetle.

A naszym zdaniem — to zalety od podejścia i zrozumienia naszego tekstu... (kp)

INFORMUJEMY

Przeglądu wydarzeń międzynarodowych dokona dzisiaj red. Tadeusz Świąta o godz. 19 w Klubie MPiK, ul. Ratajczaka 39.

„Kobieta w poezji radzieckiej” to tytuł spotkania z J. Ratajczakiem dzisiaj o godz. 18 w Klubie TPPR, ul. Ratajczaka 37. W programie recytacje aktorów scen poznańskich i konkurs na recytację.

Na pogadankę K. Skrzydlewskiej pt. „Ziemia Średnia, jej historia, piękno i zabytki” zaprasza dzisiaj o godz. 19 Klub Turysty, St. Rynek 90.

„Choroby kobiece w podszewce wieku” to tytuł pogadanki doc. dr. Z. Kornackiego z II Kliniki Położniczo-Ginekologicznej AM dzisiaj o godz. 18 w świetlicy szkoły przy ul. Łukaszczyka 9/11 w ramach Studium Geriatrycznego TWP.

Termin składania prac na Ogólnopolski Turniej Jednego Wieczora, w którym mogą brać udział studenci i członkowie grup artystycznych związanych z ruchem studenckim (do 30 roku życia), upływa 1. IV br. Prace należy nadsyłać pod adresem Komisji Kultury RO ZSP, ul. Żydowska 35, gdzie można też uzyskać szczegółowe informacje.

„Ludwiku, do ronda!” (jug., 16 l.); GRUNWALD — g. 16 i 19.30 „Żywi i martwi” (I i II s., radz., 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Szerzeń” (radz., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Rece nad miastem” (włoski, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Odwet kapitana Lesza” (jugosl., 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Perły św. Łucji” (mexycki, 16 l.); MALTA — g. 16 „Legenda o wilku Lobo” (USA, 9 l.); g. 18 i 20 „Dylemat” (duński, 16 l.); OLIMPIA — g. 10.30, 15 i 19 „Hrabia Monte Christo” (franc.-włoski, 12 lat); OSTEDLE — g. 16, 18 i 20 „Foto-Haber” (węg., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Z powodu kobiety” (franc., 16 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Telefon towarzyski” (USA, 16 l.); PRZYZJAŃ — nieczynne; RIALTO — remont; RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Ludwiku, do ronda!” (jug., 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Giuseppe w Warszawie” (pol., 9 l.); TECCA — g. 16, 18 i 20 „Kuba w ogniu” (kubański, 16 l.); WARTA — g. 15 i 20

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19; BRONI (Stary Rynek) — g. 11—17; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — godz. 12—18 INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9—15; NARODOWE — g. 9—15.

RZEMIOSŁA ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

KONCERTY

PAŁAC DZIAŁALNOŚCI — g. 19.30 — Recital skrzypcowy Ed-

60 lat dla wioślarstwa

Jubileusz godny tradycji

W zalewie jubileuszów o mało nie utonęło piękne i rzadko spotykane w naszym życiu sportowym 60-lecie — Klubu Wioślarzkiego z roku 1904 w Poznaniu. Uroczysta akademii kończąca uroczystości jubileuszowe, zamykała imprezy uświetniające bogatą kartę tego klubu.

Niewiele organizacji sportowych może poszczycić się historią podobną do KW 04, który powstał jeszcze w okresie pruskiego zaboru, przetrwał dwie wojny i dzisiaj nadal rozwija w młodości zamilowanie do pięknej sportu wioślarzkiego. Ten sukces historyczny, jak również dzięki sukcesom sportowym są udziałem przede wszystkim ofiar nęgo zespołu działaczy, których przywiązanie do barw klubowych silniejsze było od wielu trudności na 60-letniej drodze.

Godną tych osiągnięć była akademia i odpowiednie do zasług uznanie władz oraz jednostek nadrzecznych. Obok dziesiątek życzeń dla Jubilata składanych na ręce długoletniego prezesa KW 04 — Ludwika Cichockiego, padło wiele słów uznania, zapewnienia pomocy dla Klubu, a nawet niecodziennych upominków w postaci np. „Jedynki” ofiarowanej przez PZTW, czy „ósemki” z pełnym wyposażeniem od WKKFIT.

Prawda jest, że poznańskie kluby wioślarzkie, poza nielicznymi wyjątkami, nie mają w swych szeregach gwiazd pierwszej wielkości. Składa się na to wiele przyczyn, których analiza wymagałaby sporo miejsca. Znacznie poważniejszym sukcesem, niż jeden wieniec laurowy, jest w obecnej chwili solidna praca wychowawcza z młodzieżą, wpajanie jej zamiłowania do szlachetnej sportowej walki, zamiłowania do systematyczności i dyscypliny, która w żadnym innym sporcie nie ma chyba tak wielkiego znaczenia jak w wioślarstwie. Ten trud opłaca się stokroć więcej i jest także niemalym wkładem do ogólnego rozwoju kultury fizycznej.

Obszerna historia Klubu, której tylko fragmenty zajęły wiceprezesa Konstancję Golikow, wprawdzie godzinę w programie akademii, ocena aktualnej sytuacji KW 04 pozwalają sądzić, że Klub ten stać również na poważniejsze wyniki sportowe niż dotychczas. Systematyczna praca i opieka zainteresowanych władz umożliwiają działaczom KW 04 na pewno realizowanie tego programu.

Dowodem uznania działaczy KW 04 było nadanie Klubowi oraz najaktywniejszym członkom Honorowej Odznaki Zrzeszenia Sportowego „Ogniwo”. Z okazji jubileuszu najbardziej zasłużeni działacze otrzymali także dyplomy Honorowych Członków Klubu Wioślarzkiego 1904, a wszyscy członkowie i goście otrzymali pamiątkowe znaczki jubileuszowe.

Do wielu życzeń płynących na

Tylko dla miłośników desek

Szkoda, że tak późno dotarła na rynek niezwykle interesująca broszurka pt. „Biały ślad”, popularny poradnik i informator dla turystów — narciarzy, wydany przez PTTK. Warto jednak pomyśleć już o następnym sezonie i dlatego radzimy zaostrzyć się w ten lekko i dowcipnie napisany podręcznik.

„Biały ślad” jest poradnikiem dla każdego narciarza początkującego, zaawansowanego i wprawne go, zawiera bowiem mnóstwo wartościowych informacji i wskazówek o sprzecie, śniegu, smarach, szkoleniu, technice jazdy, terenoznawstwie, wędrówkach narciarskich itp.

Wydawnictwo ukazało się niestety w minimalnym nakładzie 7000 egzemplarzy i dlatego jest do nabycia wyłącznie w jednostkach PTTK, a więc okręgach, oddziałach, biurach obsługi turystów i schroniskach. (d)

warda Statkiewicza Maria Szymid-Dormus — fortepian.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM (Ratajczaka 38) — „Dorobek naukowy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w latach 1945—1964” — g. 10—17.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Wystawa plakatu węgierskiego” — g. 10—20.

BWA — ARSENAŁ — Wystawa Malarstwa Młodych Okręgu Poznańskiego — g. 10—18.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (plac Wolności 19) — „Moje miasto w XX rocznicę wyzwolenia” — g. 10—14.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Pojazdy Miedzynachodko-Sierakowski” — nieczynna.

KLUB SARP (Stary Rynek 56) — „XIII doroczna wystawa wybitnych architektów amerykańskich 1961” — g. 9—15.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Bezingi 1964” — g. 10—19;

Boks

Za pięć dni mistrzostwa Polski

Z dużym zainteresowaniem oczekują entuzjasti boksu zbliżających się indywidualnych mistrzostw Polski seniorów, które odbędą się w dniach 5—11 kwietnia w Krakowie. Do XXXVI z kolei mistrzostw organizatorzy przygotowują się niezwykle starannie. Na ringu zobaczymy zawodników wszystkich okręgów, w tym wielu reprezentantów barw narodowych.

Z okręgu poznańskiego wyznaczono do spotkań następujących pięściarzy: Rembowski, Szybalski i Jagielski z kaliszkiej Prosnę, Radolski z Górnik Konin, Grzeskowiak z Budowlanych, Zaborowski z Sołkowskiego i Wypych z Olimpii Poznań. Okręg nasz obsadza tylko 8 wag. Sekundantem drużyny poznańskiej będzie trener Paweł Szydło.

W niedzielę 11 kwietnia w sali Budowlanych przy ul. Kościelnej odbędzie się spotkanie o Puchar GKKFIT dla juniorów pomiędzy reprezentacjami Poznania i Szczecina. Barw Wielkopolski bronić mają: Fieske Olimpia Poznań, Lewandowski, Piotrowski, Brzskwiniewicz wszyscy z Budowlanych, Ulatowski Górnik, Hanspol Polonia Leszno, Mroczkowski Skowroński z Olimpii, Marucha Gwardia Kalisz, Wasiewicz i Jan kowiak — Budowlani.

Wydział Spraw Sędziowskich PZB mianował sędziami związkowymi z okręgu poznańskiego: H. Spiewaka, Wł. Zakrzewskiego i J. Kucielę. (p)

dalekopisem

W POŁOWIE KWIETNIA USTALONA ZOSTANIE KADRA NA XVIII WP

Polscy kolarze przystąpią niebawem do ostatniego etapu przygotowań przed tegorocznym — XVIII Wyścigiem Pokoju. 16-osobowa kadra weźmie w połowie kwietnia udział w specjalnym zgrupowaniu, po którym trenerzy wypłyną 6 reprezentantów i 2 rezerwowanych.

O PUCHAR DAVISA

W meczu o Puchar Davisa, strefy azjatyckiej, tenisisci Indii zapewnili sobie zwycięstwo nad Ceylonem, osiągając po trzech pierwszych grach, prowadzenie — 3:0.

SZACHOWA SPARTAKIADA

W dziewiątej rundzie turnieju szachowego Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych, reprezentant Polski, Filipowicz, pokonał Węgra Lipitai, a Marszałek (Polska) przegrał partię z liderem turnieju, Sawonem (ZSRR).

FINAL PUCHARU EUROPY

Ustalone zostały już terminy finałowych spotkań o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn, w których zmierza się mistrzowskie drużyny ZSRR i Hiszpanii. Pierwszy mecz finałowy CSKA — Real Madryt, odbędzie się 8 kwietnia w Moskwie. Sędziować będą: Polak Iwo Dobrucki i Szwed, Parsbro.

ZAPASY

We Wrocławiu odbył się międzynarodowy mecz zapasniczy w stylu klasycznym między szwedzką drużyną Ore Malmoe oraz Pafawagiem. Po walkach stojących na dobrym poziomie zakończył się on wynikiem remisowym — 4:4.

SALON WYSTAWOWY PAŁACU KULTURY — „Malarstwo Van Gogha w reprodukcjach” — g. 10—18.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJA — interna (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21); WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci, do 1st 14 (ul. św. Józefa 8/9, telefon 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20, telefon 544-44).

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski 103), telefon 566-66.

APTEKI: Kraszewskiego 12, 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 136/141, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. — TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródcekl 1, Główna 53, Starolecka 79.

